

Audio-Technica kojarzy się audiofilom najbardziej ze słuchawkami, ewentualnie wkładkami gramofonowymi, montowanymi jako wyposażenie wielu gramofonów innych firm. Audio-Technica produkuje jednak też całe gramofony, choć ich oferta nie jest bogata, dlatego też mniej znana na rynku. Są to trzy modele: *AT-LP60USB* – bardzo prosta konstrukcja, kosztująca zaledwie kilkaset złotych; *AT-LP1240* – najdroższy i najbardziej zaawansowany produkt adresowany do profesjonalnego rynku DJ; a także *AT-LP120USB* – „pośredni”, przedmiot naszego testu.

Już sam symbol zdradza, czego możemy się spodziewać. Zaczniemy jednak od tego, że pierwszy rzut oka na ten gramofon przywodzi na myśl świat analogu z lat 70. – duża, gruba obudowa, a przede wszystkim talerz z charakterystycznym „kropelkowym” kołnierzem. Styl stylem, lecz nie mniej ważna jest technika, a *LP120USB* jest najcięższy z całej czwórki (wazy ponad 10 kg), co zawdzięcza głównie masie samego chassis.

Biorąc pod uwagę dzisiejsze standardy, *AT-LP120USB* nie jest być może konstrukcją na wskroś audiofilską, ale kosztuje niewiele, a w niektórych aspektach konstrukcyjnych oferuje więcej niż niektóre znacznie droższe gramofony.

Wszystkie elementy wtopiono w jedną bazę, bez odsprężania napędu od ramienia. Nad stabilnością obrotów czuwa układ kwarcowy wraz z lampką stroboskopową – o czym za chwilę. Talerz wykonano z dość cienkiego odlewu aluminiowego, przed uruchomieniem gramofonu trzeba go umieścić na trzpieniu silnika. Producent dodaje także miękką, winylową matę. Ten gramofon nie jest, niestety, typem urządzenia, które byłoby gotowe do pracy zaraz po wyjęciu z kartonu. Oprócz wspomnianego talerza oraz górnej pokrywy, musimy poświęcić *LP120USB* trochę czasu, aby wszystko złożyć i wyregulować.

Konstrukcja ramienia to stalowy okrągły profil „S”, w który jest wkręcona porządknie wykonana, metalowa główka. Na czas transportu jest ona jednak demontowana i od tego należy rozpocząć całą zabawę. Na szczęście wkręcono i ustawiono już wkładkę (w komplecie otrzymujemy całkiem dobry model *AT95E* typu MM) i choć przegub łączący ramię z główką jest sztywny, to niektórym, zwłaszcza zaawansowanym miłośnikom winyli, może przyjść do głowy chęć precyzyjnego ustawienia lub choćby korekty wkładki – i nie będzie to wcale błęd.

Kolejny etap to wkręcenie przeciwwagi i wyregulowanie siły nacisku igły. Pomaga w tym podziałka (w gramach) i szczegółowa



Audio-Technica AT-LP120USB

instrukcja obsługi. Znowu szukając większej dokładności, możemy się posłużyć choćby najprostszą, plastikową wagą wychyłową.

Ramię zostało wyposażone w zintegrowany system antiskatingu (znów łatwa regulacja pierścieniem). Producent przewidział także możliwość zmiany wysokości ramienia (przyda się, gdy np. zechcemy użyć innej maty), ale tego już w fabrycznym zestawie, na szczęście, nie trzeba ruszać.

W porównaniu z gramofonami, w których jedynym elementem jest włącznik On/Off, w modelu *LP120USB* dzieje się wyjątkowo dużo. Wspomniałem o okrągłych znacznikach na talerzu i lampie stroboskopowej (wbudowany jest w nią także wyłącznik urządzenia w formie pierścienia, co nie jest jednak zbyt wygodne) – dziś taki układ to rzadkość, a kiedyś coś oczywistego. Rzucając światło na umieszczone na obracającym się talerzu wzory, lampka stroboskopowa pozwala kontrolować prędkość obrotową. Do jej regulacji służy suwak. Oprócz manualnego trybu pracy, możemy zdać się jednak na automat (choć

okazało się, że prędkość 45 obr./min sprawiała mu czasem nieco kłopotów...).

Gramofon pracuje z prędkościami 33, 45 oraz 78 obr./min, stosowną możemy łatwo wybrać dwoma przyciskami. Płynna regulacja działa w trybach +/- 10% oraz +/- 20%. Na tym nie koniec, bo talerz może się obracać w dwóch kierunkach, co oczywiście znajdzie raczej sporadyczne zastosowanie. Jest jeszcze jeden drobiazg, o którym warto wspomnieć – lampka pomocnicza „Target” wysuwana niczym peryskop i wycelowana w ślad pracy wkładki (gdy jest ciemno, łatwiej znaleźć pożądaną miejscę na płycie).

Gramofon podłączymy za pomocą zintegrowanych kabli RCA do wejścia Phono lub zwykłego złącza liniowego we wzmacniaczu, bowiem *LP120USB* ma zintegrowany układ przedwzmacniacza korekcyjnego dla wkładek MM. Stosowny tryb pracy wybierzemy miniaturowym przełącznikiem, obok którego znajduje się jeszcze port USB (typ-B) przeznaczony do podłączenia komputera. Wbudowany przetwornik ma rozdzielczość 16 bitów/48 kHz.

Staranne wykonanie z kompletem regulacji – w tym z bardzo wygodnym pokręteł antiskatingu.

ODSŁUCH

Jaka jest nadrzędna cecha, której oczekujemy w przypadku gramofonu? Jeśli odpowiedź będzie „średnica”, to można darować sobie dalszą lekturę (tego opisu oraz całego testu) i udać się prosto do sklepu po zakup AT-LP120USB. Coś więcej? Bardzo proszę.

Brzmienie tego gramofonu otwiera (i zamyka) środek pasma. Nie oznacza to, że w jakiś katastrofalny sposób skracja pasma wyparowują, ale ich udział jest znacznie mniejszy. Natomiast środek jest rozpalony, pełen emocji, wyrazisty. Jest tak sugestywny, że chciałoby się powiedzieć, że żaden format cyfrowy nie może się z tym równać. Jest gęsto, przejmująco, ale i czytelnie, z dobrą dynamiką. Nawet intensywne szумы i trzaski zużytej mocno płyty nie odbierają przyjemności słuchania. Jest w tym oczywiście pewna dawka ciepła.

Nie ma tu w ogóle mowy o metaliczności czy rozjaśnieniach, skoro góra pasma jest wycofana. Można ją nazwać delikatną, subtelną, ale zwyczajnie jest jej mało. Ostatecznie to ewidentne, a zarazem bezbolesne. Tak mocna „analogowość” nie może boleć, chociaż nie każdego musi oczarować. Bas jest lekko pogrubiony, zaokrąglony, i chociaż ten zakres też ustępuje pola średnicy, to już wnosi do muzyki znacznie więcej niż wysokie tony. To granie w utartej, „winyłowej” manierze wpływa także pozytywnie na maskowanie niedoskonałości, nie tylko czysto realizacyjnych, ale wynikających również ze zużycia płyty (często już „przepracowanej”). Gramofon ten może dać dużo przyjemności, umożliwia długie sesje odsłuchowe, a możemy je także traktować jako przyjemne tło.

AT-LP120USB

CENA: 1300 ZŁ

DYSTRYBUTOR: KONSBUŁ AUDIO
www.konsbud-audio.pl

WYKONANIE

Duża i ciężka konstrukcja, proste ramie z odłączaną metalową główką, wbudowany przedwzmacniacz MM oraz przetwornik A/C 16 bitów/48 kHz.

FUNKCJONALNOŚĆ

Elektroniczna kontrola prędkości obrotowej silnika, dwa tryby pracy przedwzmacniacza (korekcja lub wyjście phono), łatwe w obsłudze regulacje, pokrywa w komplecie.

BRZMIENIE

Ekstremalna wersja winylowego brzmienia – zagęszczone na średnicy, z mocnym basem i przygaszoną górą, swoim sposobem przekazuje dużo treści i emocji.



Audio-Technica to jeden z największych producentów wkładek – zatem nic dziwnego, że jednej z nich użyto w firmowym gramofonie.



Lampa stroboskopowa pozwala kontrolować dokładność obrotów talerza.



W pierścieniu lampy stroboskopowej wkomponowano główny włącznik – sprytnie, ale czy praktycznie?



Obroty talerza mogą być ustawiane automatycznie lub przez użytkownika – to znowu funkcja ze światła DJ i miksów.



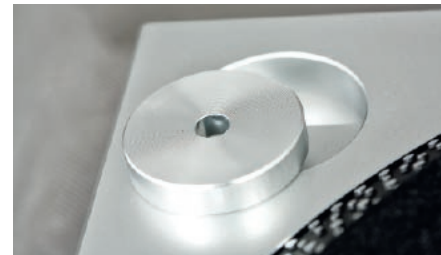
Główka jest solidna, została wykonana z grubego materiału, wkręcona do ramienia przegubowym złączem.



Z drugiej strony umieszczono niewielką lampkę oświetlającą płytę, która ma pomóc w odnalezieniu miejsca na płycie przy słabym oświetleniu.



Dwa przyciski zapewniają łatwy, elektroniczny wybór prędkości obrotowej.



Na górnej powierzchni przygotowano także specjalne miejsce dla wkładki centrującej (single).